

Szpilczyński, Stanisław

"Göttingen. Historisches und Aktuelles über das Sirenen-Problem in der Medizin", Georg. B. Gruber, Leipzig 1955 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/2, 381-382

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



To krótkie streszczenie jednego rozdziału charakteryzuje omawianą pracę jako historię wynalazków, potraktowaną w zupełnym oderwaniu od głębszych powiązań społecznych czy gospodarczych. Dalszą zadziwiającą rzeczą jest brak jakiegokolwiek analizy źródłowej. Dla Feldhaus'a każda wzmianka źródłowa niezależnie od charakteru źródła jest dostatecznym dowodem. I tak jednym tchem wymienia on opisy młynów zamieszczone w znanej księdze Herra von Landsperg, dane, zaczerpnięte za szkicownika technicznego Villarda de Honnecourt oraz wzmianki w pieśniach Minnesängerów.

W sumie więc książka przynosi to, co przynosiły dotąd wszelkie obszerniejsze i w założeniu bardziej „syntetyczne“ prace tego autora: zebranie ogromnej ilości wiadomości z różnorodnych źródeł bez konstrukcyjnego powiązania. Porównanie pracy Feldhaus'a z różnorodnymi rozprawami, poświęconymi dziejom techniki, chociażby z recenzowaną pracą Klemma, której charakter jest inny, wskazuje, że zbieracki faktografizm Feldhaus'a jest odosobniony wśród tendencji tej gałęzi historii.

Osobna wzmianka należy się materiałowi ikonograficznemu zamieszczoneму w obydwóch pracach. Znaczenie materiału ikonograficznego jako materiału pomocniczego w badaniu historii techniki nie zawsze było należycie doceniane. W omawianych pracach zwraca przede wszystkim uwagę ilustracyjny umiar: autorzy zaopatrują swe książki w ilustracje oryginalne i zarazem bardzo charakterystyczne. Są one różnej proveniencji: prócz tyrów czy reprodukcji ilustracji książek technicznych spotykamy także rysunki rekonstrukcji (np. ślimacznice Archimedes'a służące do usuwania wody z głębokich na 210 metrów kopalń ołowiu i srebra w Hiszpanii za czasów rzymskich). Jeżeli idzie o Klemma, to odczuwa się pewien brak, zwłaszcza odnośnie do ikonografii techniki XIX i XX w., ale w tym wypadku autor może się tłumaczyć prawdziwym *embarras de richesse*.

M. Frančić

Georg. B. G r u b e r, Göttingen. *Historisches und Aktuelles über das Sirenen-Problem in der Medizin*. Nova Acta Leopoldina (Abhandl. d. deutsch. Akademie d. Naturforscher) B. 17, nr 117, Leipzig 1955.

Nie wiadomo, czy do stworzenia pojęcia „syreny“ przyczyniła się bardziej ludzka fantazja, czy też kapryśna natura. Faktem bowiem jest, że w nielicznych na szczęście przypadkach rodzą się u ludzi płody tzw. „syrenie“. Zgodnie z mitologicznymi jeszcze wyobrażeniami płody takie mają zrosnięte w jedną całość „symmelos“ obydwie dolne kończyny. W obrazie rentgenowskim można stwierdzić czasem dwa szkielety kostne kończyn, czasem tylko jednej „monoskelen“, kiedy indziej znowu pozostają tylko szczątki. W takich razach w miejscu dolnych kończyn miękkie części ciała tworzą kształt przypominający tylną część ryby lub samą płetwę. W rzadkich wypadkach (również z powodu zaburzeń rozwojowych) wygląd płetw mogą przybierać pojedynczo kończyny górne.

Na powstanie syrenich płodów składa się szereg skomplikowanych przyczyn, którymi szczegółowo zajmuje się specjalna gałąź wiedzy medycznej zwana embriologią patologiczną. Kwitnie ona szczególnie w krajach anglosaskich; w Polsce nie zyskała sobie dotąd należnego prawa obywatelstwa. Do przyczyn wpływających na kształtowanie się syrenicznego płodu należą wszelkiego rodzaju urazy mechaniczne, termiczne, chemiczne oraz energii promienistej w czasie początkowego okresu ciąży; wtedy kiedy jajo płodowe jest jeszcze w stanie moruli, blastuli itp. Ostatnio coraz częściej lekarze zwracają uwagę na szkodliwy pod tym względem wpływ działania promieni rentgenowskich; oczywiście tylko w początkowym okresie ciąży.

Do zakresu badań, które wprowadzają w zagadnienie powstawania syrenich płodów, należą właśnie artykuły autora. Zajął się w nich początkowo klasyfikacją typów syrenicznych, po czym przechodzi historycznie bieg zamięłowań związanych z pojęciem „syreny”. Zamięłowania takie wykazywali w pracy artystycznej i zawodowej zarówno architekci, rzeźbiarze, plastycy, jak i graficy. W okresie Odrodzenia syrenich tworów doszukiwali się w naturze zwłaszcza badacze przyrody, jak np. Konrad Gesner obok innych uczonych (Hieronim Cardanus, Aldrovandi). W tej liczbie nie brakło oczywiście i lekarzy (Bartholinus, Paré i inni). Zainteresowanie samym pojęciem syrenizmu znalazło np. w XVIII wieku bogate potwierdzenie w realnych opisach płodów tego typu (A. K. Boerhave, Albrecht Haller, Hottinger, Superville i inni). Nagromadzenie coraz liczniejszych przypadków kazuistycznych syreniego płodu skierowało uwagę w nowoczesnej medycynie na potrzebę praktycznego rozwiązania zagadnienia. Wysiłki w tym kierunku zmierzają do uchwycenia mechanizmu powstawania takiego patologicznego zjawiska. Coraz silniej podkreśla się, że może polegać ono na niedostatecznym procesie syntezy połączeń nukleinowych z adenozyno-trójfosfatem w czasie embriogenezy. Z drugiej strony do pewnego stopnia odgrywają rolę stany niedotlenienia w ciężarnej macicy również w początkowym procesie kształtowania się płodu. Oczywiście śmiało te hipotezy wymagają jeszcze dalszego potwierdzenia zwłaszcza w drodze eksperymentów laboratoryjnych. Musiałoby wtedy nastąpić całkowite zerwanie z dawniejszymi koncepcjami przyczyn związanych z konstytucją, infekcją i innymi okolicznościami.

St. Szpilczyński

HISTORIA NAUKI I TECHNIKI W PUBLIKACJACH POPULARNONAUKOWYCH

Antoni S o b ó t k a, *Ucho i dźwięk*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1955, s. 208.

B. R o z e n, *W świecie wielkich cząsteczek*. Tłum. J. Szymańska. Wiedza Powszechna, Warszawa 1956, s. 268.

Stefan S ę k o w s k i, *Od ogniska do świetlówki*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1955, s. 170.

Ryszard D o Ń s k i, *Od telegrafu puszcy do radiofonii*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1956, s. 152.